

# KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA plac Katedralny № 4.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 1-9, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10-4 po poł. W niedziele od 12-1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1-2 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadane za wiersz półtorowy w tekście, lub jego miejsce 1 rb.  
Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz półtorowy lub jego miejsce 60 kop.  
Ogłoszenia na 2-iej stronie za wiersz półtorowy lub jego miejsce 1 rb.  
Reklamy za wiersz półtorowy lub jego miejsce 40 kop.  
Nekrologi za wiersz półtorowy lub jego miejsce na 1-iej stronie 50 k., po tekście 30 k.  
Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.  
Ogłoszenia zwozajane miejscowe za wiersz półtorowy lub jego miejsce 18 kop.  
Ogłoszenia zwozajane za wiersz półtorowy lub jego miejsce 20 kop.  
Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., na najniższe 48 kop.  
Pesady i prace 3-krotne ogłoszenia 20 wyrazów 1 rb.  
Ogłoszenia w niedzielny Numerze o 25% drożej.  
Dotychczasowe prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tytulosa, oprócz opłaty pocztowej.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznie	Półrocz.	Kwartal.	Miesięczn.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odnośnienie do domu 10 kop. miesięcznie.  
Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.  
Rękopisy — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4-6 p. p. w Burze Ogłoszeń L. i E. Metz i S-ka, Wielka 89; telefon № 886. Po godz. 6-jej nekrologi i smutne wiersze zwiłki zawiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suwowska № 3.

Numer pojedynczy 5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.

## KONIAK SZUSTOWA

**TEATR POLSKI** (gmach po-eyrkowy na Łukiszkach).

**9 występów gościnnych KAZIMIERZA KAMINSKIEGO**  
(głównego reżysera Warszawskich Teatrów Rządowych).

W poniedziałek 13 lutego — „PAN DYREKTOR”, komedia w 3 aktach.  
W wtorek 14 — „BOGATY WUJASZEK”, komedia w 3 aktach.  
W środę 15 — „KONCERT” (Babra), komedia w 3 aktach.  
W czwartek 16 — „CZERWONA TOGA” (Brioux), komedia w 4 aktach.  
W piątek 17 — „INTRATNA POSADA” (Ostrowskiego), komedia w 5 akt.  
W sobotę 18 — „PAN DAMAZY” (Blinzkiego), komedia w 4 aktach.  
W niedzielę 19 — „GRUBE RYBY” (Baluckiego), komedia w 5 aktach.  
W poniedziałek 20 — „WALKA MOTTLE” (Sudermana), komedia w 4 aktach.  
W wtorek 21 — „ROZBITKI” (Bilzkiego), komedia w 4 aktach.

Kasa na wszystkie przedstawienia sprzedaje bilety od wtorku 7 lutego od 11 rano do 2 pp. i od 5 pp. do 8 wiecz.

Sala koncertowa Ogrodu Botanicznego dyrekcja I. A. SZUMANA. Telefon 36 964.  
Dziś restauracja otwarta od godz. 9 wieczór.  
W poniedziałek 13 lutego nowe debiuty.  
ZMIANA PROGRAMU.

**WILEŃSKA SPÓŁKA MELJORACYJNA**  
„NIEMEN”  
Wilno, ul. Świętojerska № 9.

Osuszanie błot. Nawadnianie i poprawa gruntów ornych i łąkowych.  
Uprawa torfowisk. Drenowanie. Zakładanie gospodarstw rybnych.  
Regulacja rzek i potoków. Wyrabianie kredytu meljoracyjnego. 1865

**KIJÓW. „Palast-Hotel”**  
w pobliżu Kreszaczki  
Bibiłowski Bulwar № 7.

500 Nóż wytworknie umeblowanych przez Tow. Akc. J. i I. Kon i S-ka, elektryczność, wanny, przyrządy do zbierania kurzu, windy, czytelnia i wszelkie wygody.

CENY NA CZAS KONTRAKTÓW UMIARKOWANE.  
Pełnomocnik administracji H. KOTWICKI, (właściciel hotelu „Uniwersal”).

**Doktor Gabriel Puzyryjski,**  
szesnastoletni 12 lat szpitalnym, przyjmuje choroby na wewnętrzne, dziecięce, skórne, choroby oraz specjalną żołądkową i kiszeczną od 1-1 w pol. i od 5-8 wieczór.  
Dzielnicy ul. Łódzkiej 10. Bezpłatnie w wtorki i piątki Trocka № 9 m. 7. 7270

**Lecznica chirurgiczna D-ra T. Dembowskiego**  
Wilno, Górzyński 9. 11209  
Pacjenci chorzy od g. 2-4 oprócz niedziel.  
Lecznica posiada własny warsztat ortopedyczny.

**Minister a społeczeństwo.**  
(Koresp. w. „Kurjera Litewskiego”).

Petersburg, 9 (22) lutego.

Pan Kasso stanowczo nie ma szczęścia. Tyle przepisów wydał, tylu studentów wydal, tylu liberalnym profesorom kazał się podać do dymisji — i społeczeństwo rosyjskie ocenić tego nie chce, czy nie umie. Najświetniejsze pomysły ministra oświaty, najenergiczniejsze wysiłki jego zdobywają ciągle pokłask studentów akademistów jedynie, sojuza „russkogo naroda” i skrajnej prawicy Dumy. Są ludzie, którzy się rodzą pod gwiazdą. Należąc do nich zdaje się i p. Kasso. Lecz ludzie prawdziwie wielkich, ogół nigdy nie umie za życia ocenić. Tem powinien się pocieszać. Należąc bowiem teka ministerjalna winna mu była dawno zbrydnąć. Ta prasa postępową, te wiece studentów, te rozpaczyliwskie głosy komitetów rodzicielskich, te interpelacje bez końca... o ileż one mu chwil przykrych przyniosły. Trzeba mieć strusi żołądek, zaiste, aby strawić to wszystko.

Ostatnie dni były dla p. Kasso szczególnie fatalne. Zaczęło się to w komisji budżetowej, gdzie minister oświaty wystąpił ze swym projektem utworzenia przy uniwersytetach zagranicznych instytutów, mających kształcić i hodować dla Rosji profesorów. Brak bowiem tych ostatnich daje się uczuć dotkliwie. Duch kadecki ogarnął profesurę, więc ją rozpedzać trzeba, a profesorów reakcyjnych niema w dostatecznej liczbie. Stąd kłopot oświaty. Zarządźć mu na nowy pomysł ministerjalny. Pełniący profesorskie, stworzone zagranicą, oczywiście, zapewnić by się dało żywymi bardziej pewnymi. Młodzi „uczenci” a d h o c produkowani, nie

który będzie wybierało ministerstwo oświaty. Stypendyści jego będą mogli korzystać z kierownictwa silniejszych i sami na mierność też najwyższej wyrosną. Słuchaczów mieć nie będą. Ale prawda, profesorowie „mianowani” obchodzą się bez słuchaczy. Od kilku dni czytamy wszak w prasie petersburskiej, że jeden z nich wyklada wciąż wytrwale w obecności kilkunastu członków „Związku akademickiego” wykładniczo... i pod opieką silnego oddziału policji. Więc twierdzeń Milukowa pod uwagę p. minister nie wzięć zapewne. Nie będzie się też liczył i ze zdaniem komisji. Przywykł iść własną drogą. Z opinją społeczeństwa liczyć się nie jest wszak obowiązany.

Ze rozumieć to dobrze, dał dowód, przemawiając na posiedzeniu Dumy wczoraj w nocy. Jakże inaczej brzmiałaby jego „wyjaśnienia”, gdyby się zechciał wczuć w ów nastrój, jaki przyniósł ogół lektorów na porządku dziennym staje jakiegokolwiek z zagadnień, dotyczących oświaty w ogóle, a uniwersytetów w szczególności. Zagadnienia te dla myśli rosyjskiej mają charakter wprost bolesny. Ale nie zdaje sobie widocznie sprawy z tego sternik urzędowej oświaty. Z drażliwością odczuwał w tym względzie nie liczył się on bowiem w swej cichej skądinąd i pełnej zdawkowego sprytu oracji. Było w niej wszystko: dowcipne aforyzmy i sarkazm, i złośliwe wycieczki przeciwko opozycji, i zapewnienia, iż inaczej utrzymać w korbach uniwersytetów nie można, i przykłady, że wydalano studentów setkami i dawniej. Było słuszne twierdzenie, że uniwersytety dla nauki są przedewszystkiem — nie dla wieców, był i zrzeczny kalambar, „iż jeżeli członkowie sądów uniwersyteckich mogą być usuwani przez władzę, to tembardziej z nieetykalności korzystać nie mogą z owych sądów pod sąd”. Był w przemówieniu p. Kasso i pewien połot słowa i jeszcze większy tupet, ale przejął się powagą sytuacji, uznania, iż sytuacja ta jest wprost tragiczną — nie było. To też centrum nawet przyjmowało ministra dość ozięble, mimo, iż jest ono znów w tej chwili w fazie „dobrych stosunków z rządem”. Prawica podkreślała tylko sympatycznym swym śmiechem udatniejsze „kawalki” przemowy. Lewica nie robiła sobie z p. Kasso chwilami ceremonji. Tak więc, kiedy oświadczył, że władze moskiewskiego uniwersytetu, nie robiąc nic, aby zwalczyć rozruchy studenckie, wołały ustąpić, pragnąc „stworzyć trudności rządowi” — z law kadeckich rozległy się okrzyki „nieprawda, kłamstwo, prowokacja!”

Minister oświaty nie dba jednak o uznanie opozycji. Stosunki pomiędzy nią i nim określily się oddawna. Zachęcani więc oklaskami Puryżkiewicza, Markowa i innych, kończy z niemalym aplombem swą długą ekspozycję, wyrażając nadzieje, że młodzież rosyjska będzie wiedziała dobrze, kogo ma wyżej stawiać: tych, co niby wstawiają się za nią i chcą jej pobłażać, czy tych, co narażają się w szeregach, świecą jej obywatelskim przykładem, spełniając obowiązki swe święte. Ta ostatnia sentencja wywołuje zachwyt nawet i podkomendnych p. Gućkowa, którzy „także są w trakcie spełniania „świętych obowiązków”, tylko na inny sposób.

Ale zaczyna się omawianie wyjaśnień p. Kasso. Za nim gardzi Puryżkiewicz tak namietnie, że aż przewodniczący zmuszony jest odebrać mu głos wreszcie. Krytyce bardzo ostrej poddają wywody ministra Rodiczewa i Milukow. Pierwszy z nich ma czas rozwinąć swoje myśli. Oświadcza więc, że o powadze profesury nie mogą mówić ludzie, co rozgromili najstarszy uniwersytet rosyjski”. Przypomina, „iż dziś dość jest być nacjonalistą, by zostać profesorem”, wreszcie zarzuca p. Kasso, iż nie jest on rosjaninem pod żadnym względem... Milukow mówi już przed samym koń-

cem. — „Wolna szkoła może być tylko w wolnym państwie” — woła. i zmuszony jest opuścić katedrę, zegar bowiem wskazuje północ. Na przełomie dwóch dni przebrzmiewa więc owo zdanie potężne, na przełomie dwóch dni, a może i na przełomie dwóch epok. P. Kasso należy do jednej z nich, społeczeństwo rosyjskie, interesujące się wiedzą i myślą — już do drugiej. Stąd porozumieć się nie mogą i zgodzić na jedno.

### O język w samorządzie miejskim w gub. suwalskiej.

Na posiedzeniu wieczornem w poniedziałek 6 (19) lutego Duma państwowa uchwaliła w trzecim czytaniu projekt o samorządzie miejskim w Królestwie Polskiem. Najciekawszymi dla nas z wielu względów są rozprawy nad paragraf 8 projektu, dotyczącym praw języków miejscowych. Projekt rządowy jak wiadomo, przyznawał poza językiem rosyjskim bardzo skromne zresztą prawa li tylko językowi polskiemu. Koło koronne, dążąc do zadośćuczynienia słusznym żądaniom litwinów z północnej części gub. suwalskiej, zaproponowało przez posła Grabskiego poprawkę, że w gub. suwalskiej język litewski korzysta z tych samych praw, co polski. Poprawka ta, pozwalająca zarówno polakom jak i litwinom na używanie w radach miejskich ich języków ojczystych, mogła, jakby się zdawało, zadowolić wszystkich. Litwini zażądali jednak, by w miastach z przewagą ludności litewskiej język polski był całkowicie wykluczony. W tym duchu zgłosił poprawkę p. Bułat. Koło koronne, nie chcąc doprowadzić do wasni z litwinami na tym punkcie, zaproponowało wówczas w komisji inną poprawkę, a mianowicie, żeby rady miejskie w gub. suwalskiej zaraz na pierwszym posiedzeniu określiły, jakiego chcą używać języka obok rosyjskiego: polskiego, czy litewskiego. Na poprawkę tę zgodził się Bułat i została ona przez komisję jednogłośnie uchwalona. Jakkolwiek poprawka ta nie miała już ani cienia forytowania języka polskiego i w bardzo demokratyczny sposób pozostawiała całą sprawę uznaniu samych zainteresowanych, jednakowoż w d. 6 (19) została ona obalona i Duma uchwaliła pierwotną poprawkę p. Bulata. Według sprawozdania stenograficznego, rozprawy w tej kwestji miały przebieg następujący:

Posel Bułat (z gub. suwalskiej) „zaznacza na początku, że, gotówby się zatrzymać na uchwalonej jednogłośnie poprawce, chce jednak za protestować przeciwko oświadczeniu przedstawicieli rządu na posiedzeniu ostatnim. Przedstawiciel ów, oświadcza, że przeciwko domaganiom się praw dla języka litewskiego powołał się na Najwyższą zatwierdzoną uchwałę komitetu ministrów z d. 6 (19) czerwca 1905 r. Uchwalała ta w paragraf 9 brzmiał: „W miejscowościach ze zwartą ludnością litewską język polski jest zupełnie wykluczony i zastąpiony przez rosyjski nie tylko w instytucjach gminnych, ale i prywatnych”. Przedstawiciel rządu zapomnił jednak, a raczej nie zwrócił uwagi na to, że później uchwała ta została zastąpiona przez inne rozporządzenie, zawarte w art. 19 Nr. 7 Zbioru praw z r. 1906. Według tego rozporządzenia język litewski został na równi z językiem polskim dopuszczony do użycia w instytucjach miejscowych, z wyjątkiem okolic z ludnością rosyjską, gdzie dopuszczony jest wyłącznie język rosyjski.

W dalszym ciągu mowy p. Bułat protestuje przeciwko oświadczeniu przedstawicieli rządu w komisji miejskiej, że język litewski jest za mało kulturalny i nie posiada bodaj literatury. P. Bułat powołuje się tu na świadectwo samego rządu. „A mianowicie (mówił p. B.) w moty-

### Z PETERSBURGA.

(Telegram własny).

**OBRAZY NAD PROJEKTEM ODERWANIA CHEŁMSKIEGO. — PRZYJAZD KRÓLA ANGLIJSKIEGO. — RAPORT SENATORA TRUSIEWICZA.**

Petersburg, 10 (23) b. m.

(W.). Zakończenie drugiego czytania projektu chełmskiego spodziewane jest w poniedziałek, jakkolwiek do debat nad § 10 projektu zapisało się 50 mówców. Wobec jednak skrócenia czasu przemówień do 10 minut, debaty nie mogą trwać zbyt długo.

Latem przyjeżdża do Rosji angielska para królewska dla złożenia wizyty po wstąpieniu na tron. Senator Trusiewicz przedstawił raport o rewizji „ochrony” kijowskiej. Rada ministrów — jak donosi „Birz. Wied.” — będzie musiała rozstrzygnąć sprawę pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej czterech osób.

wach Najwyższej zatwierdzonej uchwały Komitetu ministrów z r. 1906 co do używania języków miejscowych w kraju północno-zachodnim powiada się z początku, że językowi białoruskiemu, nie należy przyznać praw, ponieważ nie posiada on niemal wcale własnej swej literatury. To znaczy, że używanie języka tego w szkole będzie nieuzasadnione. Co zaś do języków litewskiego i polskiego, to mają one swą literaturę i uprzednio były już przedmiotem wykładu w szkołach. To znaczy, powtarzam, że dwa te języki mogłyby w odpowiednich wypadkach wejść do programu wykładów. Wbrew więc oświadczeniu przedstawicieli rządu w komisji, już w motywach Najwyższej zatwierdzonej uchwały z r. 1906 uznano istnienie literatury w języku litewskim i nawet dopuszczano jego wykład w szkołach.

„Następnie (ciągnął dalej p. Bułat) co się tyczy statystyki, na którą ostatnim razem powoływał się przedstawiciel rządu na dowód, że w miastach Litwy, w litewskich miastach gub. suwalskiej mieszka bardzo nieznaczna ilość litwinów, to przypominajmy, że statystykę tę zbierano w r. 1897 przy spisie ludności, kiedy język litewski wcale nie był dopuszczany, kiedy ścigano używanie języka litewskiego i kiedy człowiek, posługujący się nim, uważano za politycznie nielegalnego. Oczywiście jest, że w czasie spisu z r. 1897 nikt nie miał ochoty oświadczać, że jest litwinem, by od razu nie zostać zaliczonym do politycznie nielegalnych i politycznie podejrzanych. Ale obecnie umyślnie w czasie świąt Bożego Narodzenia dokonalem, prywatnego oczywiście, spisu ludności i zwłaszcza właścicieli domów. Według tego spisu, powiadam, że statystyka urzędowa z r. 1897 uległa zasadniczej zmianie. Zmieniła się ona przedewszystkiem pod tym względem, że ilość mieszkańców miast znacznie wzrosła, a mianowicie chrześcijan i zwłaszcza litwinów. To też litwinów w 8 miastach gub. suwalskiej jest 10 razy i przeszło nawet 10 razy więcej niż polaków. To też, jeśliby chodziło o to, jakiemu językowi oddać pierwszeństwo, to, oczywiście, tylko litewskiemu. Cyfr przytoczyć wam nie będę, gdyż bądź co bądź nie jest to statystyka urzędowa. To też, wiedząc, że bezwzględna większość wyborców w miastach naszych składa się będzie z litwinów, mogę się zupełnie zgodzić na tę poprawkę, jak ją opracowała komisja miejska, t. j. żeby rady miejskie po zebraniu się same określały, w jakim języku miały odbywać prace biurowe, jaki język ma być uzupełniającym do rosyjskiego.”

P. Bułat powołuje się na to na fakt, że przy wyborach do trzech

Dum państwowych, jakkolwiek cenzus jest mniej więcej ten sam, z 8 miast tych wychodzili na wybory jedynie litwini i żydzi. „Tak więc (kończy p. Bułat) uważam za całkowicie stwierdzone, że w miastach tych ludność litewska ma przewagę nad polską, że więc moja poprawka zupełnie może być przyjęta, ale jeśli Duma państwowa zechce ją uchylić, przyjąć zaś poprawkę w opracowaniu komisji to ja naturalnie się do niej przylączę i będę za nią głosował.”

Zabiera głos p. Kuźmo, litwin z gub. kowieńskiej, który zaczyna od przytoczenia „swojej” statystyki, nie wyjaśniając, kiedy i w jaki sposób ją zestawiał. Według tej statystyki, w Wolkowskich rodzin litewskich jest 2,180, polskich 10, w Wierzbolowie 1,969 litewskich i 5 polskich, w Kalwarii 2,120 litewskich i 900 polskich, w Sejnach przeważają polacy, mają oni 803 rodziny, gdy litwini 600, w Szakach rodzin litewskich 262, polskich 12, w Władysławowie 954 lit. i 95 polsk., w Marjampolu 1,123 lit. i 85 polsk., w Prenach 725 lit. i 180 polsk. Wszędzie więc, prócz Sejn, litwini mają przewagę nad polakami. P. Kuźmo przytacza dalej cyfry właścicieli domów i tu przewaga (choć mniej znaczna) jest po stronie litewskiej, prócz Sejn, w których ilość polskich właścicieli domów nieznana jest p. K., litwini zaś wynosi 40, oraz prócz Kalwarii, gdzie litwinów właścicieli jest 39, polaków 90.

Po tej statystyce p. Kuźmo mówi: „Następnie przedstawiciel rządu i widocznie centrum Dumy Państwowej w ogóle nie uważają za błąd polityki hr. Murawjewa wobec litwinów, która zakazem drukowania książek litewskich popchnęła przymusowo litwinów w objęcia polaków i nie chce błędów naprawić. Dzięki tej polityce, litwini na lat 50 co najmniej zostali powstrzymani w rozwoju swej kultury i oto oni (hr. Murawjewa i jego następcy) przyp. red.) zamiast przyznać litwinów do siebie, tj. do kultury rosyjskiej i zamiast dać się rozwijać kulturze litewskiej i zbliżyć do rosyjskiej, popchnęli litwinów w objęcia polaków. I jeśli, panowie, rząd będzie w dalszym ciągu tak postępował, nie pozwalając litwinom rozwijać się w swojej kulturze, to znów będzie odbywać się polszenie litwinów i więcej nic!”

Następnie p. Kuźmo przytacza dane co do rozwoju kulturalnego litwinów w 7 miastach gub. suwalskiej i nie wspominając oczywiście o zamknięciu Macierzy i tym podobnych faktach, powiada: „Z przytoczonego widać, że w gub. suwalskiej niema żadnego Towarzystwa oświatowego polskiego, niema w ogóle ni kulturalnego polskiego, a jest wyłącznie rosyjskie i litewskie i uważam, że z tego powodu, iż w Królestwie Polskiem istnieje wysoka kultura, nadawana im prawa w gub. suwalskiej, będzie niesprawiedliwością.”

W zakończeniu swej mowy p. Kuźmo przeciwstawia się poprawce, przyjętej przez komisję, obawia się bowiem, że czynilibyśmy rozstrzygnięciem o języku polskim czy litewskim będą żydzi, znający obydwa języki i głoszący tak, jak im to się okaże korzystnie.

Na mównicę wchodzi p. Grabski i oświadcza, że zasadniczo prawidłowe rozstrzygnięciem kwestji jest przyznanie równych praw językom polskiemu i litewskiemu w miastach, zamieszkałych przez polaków i litwinów. Skoro większość Dumy nie chce się na to godzić, policy uważają za możliwe przyjęcie poprawki w opracowaniu komisji. „Co do tych poprawek (dodał p. Grabski), które odrużu z góry wskazują, w jakich miastach język polski ma być zastąpiony przez litewski, to na takie poprawki oczywiście zgodzić się nie możemy, ponieważ niema dotąd wcale przedmiotowej statystyki narodowościowej; jeśli nie uważać za dostatecznie przedmiotową statystykę spisu ludności z r. 1897, takież wprawdzie budzić może wszelka statystyka prywatna. I



jednorazowo 100 rb., zaś rzeczywiście — 1 rb. i zwoycząj — 1 rb. rocznie.

— Pohodź, pow. orszański. Brak środków materialnych nie pozwala dotąd rozpocząć budowy kościoła.

Melioracje w pow. stonckim.

Liczne debaty na temat melioracji przed laty, mniej więcej dwa, zajęły parę posiedzeń tw. rolniczego. Powstał wtedy nawet projekt organizacji banku melioracyjno-parcelacyjnego. A chociaż kwestja tego banku nie została dotychczas wyjaśnioną na... melioracji w pow. stonckim.

Na czeluści melioracyjnego wśród naszych powiatów, bez wątpienia stanęła Słucza, gdzie w ostatnich latach prace około ulepszenia i pól, zrobiły znaczne postępy. Od lat przeszło 20 pracuje u nas z pożytkiem p. Jakobson, specjalista ulepszeń lakowo-błotnych, które można uważać jako poważną podstawę przygotowawczą do melioracji bardziej gruntowych. W ciągu ostatnich lat... melioracji w pow. stonckim.

W północnej części Słuczycyżki z ciężką, nieprzepracowaną glebą, większe na razie zastosowanie znalazła melioracja pól, t. j. drenowanie, chociaż w ostatnich czasach żywą uwagę budzi kwestja lak i bagien, szczególnie ważna na południu naszego powiatu, jak... melioracji w pow. stonckim.

W roku zeszłym przyjeżdżał do gub. mińskijskiej prof. Bronisław Janow, inspektor „Twa Gospodarczego” we Lwowie, autorem na powyższych i many praktyczny z zakresu uprawy lak i pastwisk. Zwiedzał pow. nowogródzki (majątki Mir, Ostaszyn, Serwecz etc.) i dopiero w roku bieżącym na życzenie liźnego grona ziemniaku tutejszych, wspomniane wyżej... melioracji w pow. stonckim.

W wodę, poruszoną u nas sprawa melioracji, jako jedną z najbardziej aktualnych, wskazywało na powyższych i many praktyczny z zakresu uprawy lak i pastwisk. Zwiedzał pow. nowogródzki (majątki Mir, Ostaszyn, Serwecz etc.) i dopiero w roku bieżącym na życzenie liźnego grona ziemniaku tutejszych, wspomniane wyżej... melioracji w pow. stonckim.

Ponadto, zamiana obecnych obszarów nieużytków na grunty urodzajne zwiększa o tyle całą machinę gospodarczą, że w znacznej mierze może zatamować emigrację włościan bezrolnych, o szkodziłości której nie mamy potrzeby się rozwodzić.

Z Królestwa.

„Irydjon” w Warszawie ma utrwalone powodzenie. Na środowym posiedzeniu widownia teatru Zjednoczonego zapeliła się szezeinie. Wiadomko to dane było na rzecz Tow. opieki o podzielskiej w seminarjum na... Z Królestwa.

W Warszawie konkurs „Lutnia” 25-letni okres swego istnienia, oraz w celu przypomnienia społeczeństwu polskiemu stuletniej rocznicy urodzin... Z Królestwa.

W niedzielę, jako w pamiętną rocznicę, konkurs rozstrzygnięto. Nazwanej pierwszą w sumie 100 rb. przyznano utworowi do słów: „Piersi ludzka na śpiew się sil” z godłem: „Wszystko nam dales...” Autorem jest Wład... Z Królestwa.

W niedzielę, jako w pamiętną rocznicę, konkurs rozstrzygnięto. Nazwanej pierwszą w sumie 100 rb. przyznano utworowi do słów: „Piersi ludzka na śpiew się sil” z godłem: „Wszystko nam dales...” Autorem jest Wład... Z Królestwa.

W niedzielę, jako w pamiętną rocznicę, konkurs rozstrzygnięto. Nazwanej pierwszą w sumie 100 rb. przyznano utworowi do słów: „Piersi ludzka na śpiew się sil” z godłem: „Wszystko nam dales...” Autorem jest Wład... Z Królestwa.

W niedzielę, jako w pamiętną rocznicę, konkurs rozstrzygnięto. Nazwanej pierwszą w sumie 100 rb. przyznano utworowi do słów: „Piersi ludzka na śpiew się sil” z godłem: „Wszystko nam dales...” Autorem jest Wład... Z Królestwa.

W niedzielę, jako w pamiętną rocznicę, konkurs rozstrzygnięto. Nazwanej pierwszą w sumie 100 rb. przyznano utworowi do słów: „Piersi ludzka na śpiew się sil” z godłem: „Wszystko nam dales...” Autorem jest Wład... Z Królestwa.

Z sa kordonu.

§ Kooperatywa autorów polskich. Utrzymała się w Krakowie, jak donosi korespondent „Słowa”, najobszerniej z istniejących dotąd kooperatyw; kooperatywa autorów, a ściślej bohaterów polskich, którzy związali się do wydawania swych utworów na własny rachunek, z pominięciem księgarzy-nakładców. Organizacja zarysowała się odrazu wcale pokazuje, gdyż przystąpiło do niej dotychczas dziesięciu pisarzy, a mianowicie: Stefan Żeromski, Wacław Sieroszewski, Gustaw Daniłowicz, Andrzej Strug, Tadeusz Miciński, Artur Górski, Zofja Rygier-Natowska, Wacław Grubiński, Piotr Chojnowski i Orkan. Kupiecką stronę kooperatywy zarządza spółka wydawnicza „Książka” w Krakowie. Organizacja, jak już z nazwisk autorów wynika, obejmuje wszystkie dzielnice Polski.

Jednocześnie powstała druga organizacja, która na podstawie nowej ustawy rosyjskiej i ochronie własności polskiej ma zabezpieczyć pisarstwo polskim prawa autorskie, plynące z przekładów na język polski, kładąc kres uprąwianiu dotychczas na wielką skalę tłumaczeniom rabunkowym. Jest to biuro dla przekładów z literatury polskiej na język rosyjski. Biuro to będzie nabywać od autorów wyłączne prawo do rosyjskich tłumaczeń i z prawa tego będzie korzystał, ściągając wszelkie przekłady samowolnie. Organizacja przystąpiła już do działania. Biuro przekładów wypuści w przekładzie na język rosyjski nową powieść Sienkiewicza o księciu Józefie, Weysenhoffa „Soból i panna” i Żeromskiego „Uroda życia”.

§ Pogłoski o zmianach w Galicji. We Lwowie krąży pogłoska, że wkrótce nastąpi mianowanie marszałka krajowego, Stanisław hr. Baden, oraz namiestnik, Mieczysław Bobrzyński. Na stanowisko namiestnika przypuszczają być podobno b. austriacki minister skarbu, Korytowski, na marszałka zaś poseł Abrahamowicz. Pogłoski te jednak są zapewne bezpodstawne.

Przywódcy wszystkich stronnictw polskich zbiegają się w Wiedniu na naradę, w celu omówienia wyboru prezesa Kola polskiego, który ma nastąpić dn. 20 b. m. (4 marca). Najwięcej szans na podobno Korytowski, demokraci upierają się przy wyborze Germana.

§ Po ustąpieniu Bilńskiego. O mandat poselski do parlamentu z Rzeszy, opróżniony przez mianowanie Bilńskiego wspólnym ministrem finansów, zamierzają ubiegać się posłowie sejmowi: Battaglia, Duleba i Adam. § Złoczów—Twardza. Austrjackie ministerium wojny pracuje nad planem ufortyfikowania Złoczowa i utworzenia tam silnej twierdzy, do czego miejscowość ta szczególnie się nadaje ze względu na swe położenie strategiczne. Utrzymują, iż projekt ten był omawiany podczas pobytu arcyks. Fryderyka w Krakowie. Po przeprowadzonych badaniach terenu dookoła miasta wygotowano już referat i plan fortyfikacji. Roboty fortyfikacyjne mają zacząć się już w wiosnę, a przedewszystkiem nastąpi wykupienie niektórych obszarów gruntowych.

§ Ku czci Krasieńskiego. Obchód jubileuszowy ku czci Krasieńskiego w Poznaniu sprowadził tłumy w teatrze. Wieceń rozpoczęła uvertura Moniuski „Bajka”, zakończył zaś żywy obraz z „Irydjonu” układowi Wł. Marcinkowskiego. K. Ustrowskiego. § Szykany prasowe. Do „Gazety Ludowej” donoszą ze St. Bierunia na Śląsku, że żandarmi i policjanci zabrali tam bibliotekarowi p. Franciszkowi Długajowi, wszystkie książki z czytelni ludowej. Nie wystarczeli żandarmowi książki do biblioteki, lecz zabrali p. Długajowi nawet jego prywatne książki kościelne. Korespondent nie donosi, czy skonfiskowanie książek nastąpiło z polecenia prokuratora gliwickiego, czy też uczynił to żandarm z własnej inicjatywy.

Z Rosji

Prof. Bechtierow o wszechświatowskim zjeździe higienicznym. Korespondent „Wiece” zamieszcza wywiad z prof. Bechtierowem, prezesem komitetu organizacyjnego, o wszechświatowskim zjeździe higienicznym, który odbędzie się w Petersburgu. Prof. Bechtierow podkreślił, że zjazd będzie miał ściśle charakter naukowy. Komitet organizacyjny wywalczył z programu obrad wszystkie sprawy religijne, polityczne i narodowościowe. Obrady toczyć się będą we wszystkich słowiańskich językach i narzeczach dla uniknięcia jakiegokolwiek nieporozumienia pomiędzy słowianami. Pomiędzy innymi obrady toczyć się będą w języku maloroskim, choć język ten sławno się z obrad usunął. Bezpośrednim następstwem zjazdu będzie powstanie nowego towarzystwa zjednoczenia słowian.

Na zanytanie korespondenta, czy zjazd dojdzie do skutku bez udziału polaków, prof. Bechtierow odrzekł: „Polacy, wyraziwszy całkowitą swą zgodę, obecnie, niestety, zakomunikowali o niemożności wzięcia udziału w zjeździe z przyczyn niezależnych od organizacji zjazdu. To znaczy, że polacy nie wyrażają się naukowej jedności słowiańskiej i da Bóg na najbliższym zjeździe zobaczymy ich podzielić siebie. Usuniecie się obecne od udziału nie jest pozycją wobec braci słowian, lecz zrazane jest wprost z momentem politycznym”.

Minister wojny, Wansieczien, otrzymał dymisję z powodu choroby. Na jego miejsce mianowany Duńczyk, generał-gubernator prowincji Chubej i Chunań.

Haga. Z wyspy Jawy donoszą urzędnie o zaburzeniach w związku z świętowaniem chińskiego nowego roku. Powodem zaburzeń był rozkaz usunięcia chińskich flag republikańskich. Porządek został przywrócony.

Mukden. Lantjanwej otrzymał rozkaz rządu nankińskiego powstrzymanie dalszego posuwania się armii. Oddział generała Ma, który wyszedł przeciw-

nich łapówek. Sąd okręgowy posła Butalę uniewinnił, a izba sądowa wyrok niższej instancji zatwierdziła.

§ Zagadkowa grota. Do „Golosa Moskwy” donoszą z Pensy o wykryciu zagadkowej groty w pobliżu Krasnopola nad brzegiem rzeki. Kto wykopał groty, dotychczas nie wyjaśniono. Początkowo zjawilo się nieznaczne wglebienie, które z każdym dniem się zwiększało. Policja rozciągnęła nad groty surowy nadzór i mimo nieustannych dyżurów w dzień i w nocy nie zdołała wpaść na jeden ślad. W obecnej chwili grota ma 12-15 sążni długości, około sążnia wysokości a półtora arszyna szerokości. Wiesz o zagadkowej grocie rozesła się szeroko. Tłumy włościan przybywają z okolic pomodlic się przed groty i umyć się w źródle, które obok wypływa. Włościanie przynoszą z sobą obrazi, obrazy i wnoszą uroczyste do groty. Kto jest mieszkaniec tej groty, nie zdołało wyjaśnić.

§ O Grzegorza Rasputina. W Nr 63 „Wiece” Wrem. zamieszczony był szereg fotografii Grzegorza Rasputina na ile wznawców i wynawczay. Numeru tego wbrew tradycji nie skonfiskowano, natomiast w następnym numerze redakcja oświadcza, że kwiśtet prasowy zażądał na przyszłość, aby każdy rysunek uprzednio był przedstawiony do cenzury prewencyjnej.

§ Wiedza Wrem. zamieszczony był szereg fotografii Grzegorza Rasputina na ile wznawców i wynawczay. Numeru tego wbrew tradycji nie skonfiskowano, natomiast w następnym numerze redakcja oświadcza, że kwiśtet prasowy zażądał na przyszłość, aby każdy rysunek uprzednio był przedstawiony do cenzury prewencyjnej.

Wiadomości polityczna.

Interpelacja polska.

W środę w sejmie pruskim, podczas dyskusji nad budżetem ministerium sprawiedliwości, poseł Seyda interpelował rząd, dlaczego młodzi urzędnicy sądowi, polacy, są systematycznie wysyłani na służbę do zachodnich prowincji państwa. Minister odpowiedział, że rząd robi to umyślnie, aby odciągnąć młodych ludzi od polskiej agitacji narodowej. Wynik tej odpowiedzi spotkał się z żywym protestem na ławach polskich.

Originalny zatarg.

W parlamencie niemieckim toczyły się w tych dniach rozprawy, które nie są wcale zaszycie dla tego ciała przedstawicielskiego.

Posłowie, ni mniej ni więcej, tylko zarzucali sobie nawzajem kłamstwo. Gdy bowiem na poniedziałkowym posiedzeniu narodowo-liberalny poseł Paasche twierdził, że podczas rokowań o wybór prezydium, socjaliści oświadczyli gotowość pójścia do cesarza i zobowiązania swego przedstawiciela w przedzium do wnieścia o krzyku na cześć cesarza, gdyby tak wypadalo, Bebel krótko i wżelwato oświadczył, że to nieprawda. Skutkiem tego na wtorkowym posiedzeniu cały szereg posłów, uczestniczących w o-wych układach, składał świadectwa. Narodowo-liberalni Schiffer i Junck, centrowiec Göber i wolnomysłny Mueller potwierdzili to, co utrzymywał Paasche, socjaliści Haase i Bebel w dalszym ciągu zaprzeczali twierdzeniu.

Z tego wszystkiego wynika jedno, że ktoś kłamał, co, ze względu na to, że chodziło o publiczne deklaracje wobec zebrałego parlamentu, nie świadczy o wysokim poziomie etycznym. W każdym razie epizod ten będzie miał niewątpliwie także rezultat praktyczny, bo wpłynie na ponowny wybór prezydium.

O cła ochronne.

W środę w parlamencie niemieckim rozpoczęła się dyskusja, nad interpelacją socjalistów i wolnomysłnych w sprawie zniesienia cła od kartofli. Dyskusja ta, według zapatrywania kół parlamentarnych dowiodła, że zdecydowanie socjalistów i wolnomysłnych w sprawie zniesienia cła od kartofli. Dyskusja ta, według zapatrywania kół parlamentarnych dowiodła, że zdecydowanie socjalistów i wolnomysłnych w sprawie zniesienia cła od kartofli. Dyskusja ta, według zapatrywania kół parlamentarnych dowiodła, że zdecydowanie socjalistów i wolnomysłnych w sprawie zniesienia cła od kartofli.

WOJNA.

(T. A. P.)

Rzym. Do „Tribuny” telegrafują z Trypolisu: Na przednie pozycje włoskie przybył z obozu tureckiego arab z listem do Reszud-beja do Canevy. Treść listu trzymana jest w tajemnicy.

Rzym. Gazety podkreślają doniosłe znaczenie posiedzenia Izby. Według „Tribuny”, znaczenie posiedzenia powiększa fakt, że odbyło się ono w chwili, gdy przewidywane są nowe ofiary. Manifestacja Izby równa się zwycięstwom na teatrze działań wojennych. „Corriere d'Italia” zaznacza, iż manifestacja Izby powinna dowiedzieć nieprzyjacielowi, iż darennie liczyłby na niezgodę różnych partji włoskich.

Republika Chińska.

(T. A. P.)

Pekin. Delegaci rządu nankińskiego oczekiwani są w Pekinie 12 (25) b. m. Oczekiwani tam są również deputaci z różnych prowincji, dla rozważenia sprawy rezydencji czasowej rządu. Wiele jest prawdopodobieństwa, że rezydencją będzie Pekin.

Minister wojny, Wansieczien, otrzymał dymisję z powodu choroby. Na jego miejsce mianowany Duńczyk, generał-gubernator prowincji Chubej i Chunań.

Haga. Z wyspy Jawy donoszą urzędnie o zaburzeniach w związku z świętowaniem chińskiego nowego roku. Powodem zaburzeń był rozkaz usunięcia chińskich flag republikańskich. Porządek został przywrócony.

ko rewolucjonistom, cofnął się. Daotał otrzymał rozkaz gubernatora girińskiego uwolnienia wszystkich aresztowanych rewolucjonistów.

Kuldża. W starciu w pobliżu Szycho zginęło 20 rewolucjonistów, a raniono 60. Straty wojsk rządowych są bardzo znaczne. Ustąpiły one z pola bitwy pozostawiając cztery działa.

PARLAMENT.

POSIEDZENIE RADY PAŃSTWA z dnia 10 (23) lutego.

(T. A. P.)

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem

zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkowymi mężczyzn. Zdanie większości komisji popiera Bagalej, który dowodzi, że obecne prawo straciło moc życiową. Obecnie warunki się zmieniły i dlatego trzeba wprowadzić nowe prawo. Zdania mniejszości komisji broni Strukow, dowodzący, że jeśli pozwolić spadkodawcom zapisywać w spadku swe majątki rodowe, to wkrótce szlachta utraci cenzury ziemskiej, co doprowadzi do demokratyzacji ziemskiej, a następnie i prawodawczych instytucji.

Przewodniczy Golubjew. Rada obraduje w dalszym ciągu nad projektem zrównania praw spadkowych kobiet z prawami spadkow

konjalnych nie mogłoby nastąpić bez zgody rządu kolonii.

London. W Izbie gmin toczą się debaty nad adresem w odpowiedzi na nacwę tronową. Poprawka opozycji o reformie podatku uchyłona została 258 głosami przeciw 193.

London. Izba przyjęła odpowiedź na adres.

W BULGARJI.

Sofia. Pod obrady zgromadzenia bułgarskiego wniesiono interpelacje Dapanzewa o nadwyżkach, jakich się miał dopuścić gabinet demokratyczny z pieniędzy skarbowymi. Minister sprawiedliwości odpowiadał, że dla przeprowadzenia śledztwa potrzeba, aby interpelację podpisał przepisana prawem liczba osób. Minister uważa interpelację za nieuzasadnioną. Podobnie wypowiada się minister skarbu. Zgromadzenie przyjmuje wniosek, aby oskarżeni mogli złożyć wyjaśnienia.

Sofia. Zgromadzenie bułgarskie wysłuchawszy wyjaśnień byłych ministrów Malinowa, Takiewa i Muszanowa w odpowiedzi na wniesioną interpelację przeszło do porządku dziennego.

POGRZEB Aehrenthala.

Wiedeń. W Doksanie w Czechach nastąpił pogrzeb zwłok hr. Aehrenthala w obecności Berchtolda, przyjaciół, znajomych i tłumów ludności. Zwłoki złożono w grobach rodzinnych.

ZATONIECIE CYRKA.

Budapeszt. W czasie przeprawy przez Dunaj wędrującego cyrku wraz z menażerją, płynące kry zatopiły trzy tratwy. Utonęło trzech ludzi i wszystkie zwierzęta.

POWSTANIE MALISORÓW.

Białogród. Z wzięcia skutaryjskiego donoszą o powstaniu malisorów na całym pograniczu czarnogórskim. Tury w utarczkach z malisorami ponieśli znaczne straty. Miejscowe siły urzędowe nadają powstaniu malisorów znacznie większą wagę, niż przeszłorocznemu powstaniu albańczyków.

UKŁADY MAROKAŃSKIE.

Madryt. Canalejas złożył raport królowi o układach z Francją. Układy toczą się pomyślnie. Madryt. Rząd postanowił odrzu-

cić żądanie Francji pozostawienia jej Cabodelagna.

BUNT WIEŻNIÓW.

Lizbona. Śród więźniów politycznych w fortecy Cachias wybuchł bunt z powodu złego pożywienia.

ZMIANY W KABINETE.

Bruxela. Minister wojny podał się do dymisji, która została przyjęta. Tymczasowo tekę ministra wojny objął prezes ministrów.

Z LOTNICTWA.

Pau (Francja). Lotnik Vedrines przeleciał 100 kilometrów w 37 minut, 200 kilometrów w 1 godzinę i 15 minut i w ten sposób Vedrines ustalił nowy rekord szybkości.

WZROST SOCJALIZMU.

Rudolstadt (stolica ks. Schwarzburg-Rudolstadt). Prezesem sejmu wybrany został socjalista Winter, wiceprezesem socjalista Hartman.

ODWOŁANIE AMBASADORA.

Waszyngton. Z Bogoty donoszą o odwołaniu ambasadora kolumbijskiego z Waszyngtonu, Ospiny.

KANAŁ PANAMSKI.

Nowy Jork. W kanale Panamskim potworzyły się znaczne namuliny. Kanał będzie ukończony 1 (14) czerwca 1913 roku.

BURZA.

Nowy Jork. Już drugi dzień sroży się na pobrażu Atlantyku burza. W mieście padające kominy poraniły kilka osób. Na wysokości Norfolk w stanie Wirginia osiadło na mieliźnie pięć statków.

POŻAR W KOPALNI.

Nowy Jork. W stanie Oclahama wybuchł pożar w szybie w kopalni węgla. Siedem osób zabitych, dwadzieścia zasypanych.

KOLONIZACJA KOREI.

Seul. Japońskie Tow. kolonizacyjne w Korei sprowadzi 441 rodzin japońską, w liczbie 2010 osób, dla osiedlenia ich w południowej Korei.

Według obliczeń konsulatu japońskiego w Kando, liczba koreańczyków, która emigrowała z północnej Korei, do r. 1912 wyniosła 118 tysięcy. Takie zwiększenie emigracji z Kando tłumaczy się trudnością zdobywania środków do życia w sąsiednich z Koreą prowincjach.

Na szerokim świecie.

Wypadek w cyrku. W cyrku w Alençon produkował się akrobata, który na linie chodził ponad otwartą od góry klatką z lwami. Nagle akrobata dostał zawrotu głowy i wśród panicznego strachu publiczności wpadł do klatki. W tej chwili lwy rzuciły się na niego i zaczęły szarpać go pazurami. Wśród publiczności ożwał się histeryczny płacz i krzyki kobiet, oraz dzieci. Z wielkim trudem udało się dozorem wydobyc akrobata, ale już umierającego. Przewieziono do szpitala wkrótce zakończył życie.

Trust cukrowy. Z Kijowa donoszą do pism petersburskich, że na tamtejsze giełdzie cukrowej otrzymano uchwały w Bochumie wystąpienie z kategorycznym żądaniem podwyższenia wynagrodzenia o 15 proc. w Westfalii i na Górnym Śląsku, żądając odpowiedzi do dn. 1 marca n. st.

Przed strejkami w Anglii. Jak donoszą z Londynu, delegaci międzynarodowych organizacji robotniczych nie powzięli jeszcze ostatecznej uchwały co do strejku i postanowili zacząć na wyniki rokowań robotników z rządem. Francuscy i belgijscy delegaci oświadczyli, że robotnicy angielscy mogą liczyć na ich pomoc. Administracja poczyniła odpowiednie kroki, aby zapewnić sobie na wypadek strejku przywóz węgla z Ameryki. Zapasy węgla składane będą w Gibraltarze.

W poszukiwaniu nowej religii. Rząd japoński poszukuje — religii, odpowiadającej nowoczesnym warunkom państwa. Wskazywano na buddyzm i chrześcijaństwo. Rząd obawia się, żeby naród, odwróciwszy się od starych bogów, nie popadł w bezbożność, to też pragnie na gruncie dawnych wierzeń zaszczyścić chrześcijaństwo i trzy religie stopić w jedną. Takich usiłowań jeszcze nie było. póki świat — światem. Jakkolwiek są niedorzeczne świadczą jednak o uznaniu potrzeby wiary, o dążeniu ku idealowi, o uznaniu, że nie tylko chlebem żyje człowiek.

Dyplomatyczny zatarg z powodu parodii. O braku taktu amerykańskich świadczy między innymi spektakl, który ma być urządzony w tych dniach w Waszyngtonie, na korzyść przytulku dla ociemniałych. Zapowiedział przybycie prezydent, mają się zjawić ministrowie i deputowani. Rozesłano bilety przedstawicielom obcych mocarstw. Ambasador angielski odesłał swój bilet z nadmienieniem że radzi odwołać spektakl ze względu na mogące stąd wyniknąć — komplikacje dyplomatyczne. Przedstawienie bowiem — ma być... parodią uroczystości koronacyjnych w Durbarze.

Żądania górników westfalskich. Organizacje górnicze, pomiędzy innymi polskie zjednoczenie zawodowe uchwały w Bochumie wystąpienie z kategorycznym żądaniem podwyższenia wynagrodzenia o 15 proc. w Westfalii i na Górnym Śląsku, żądając odpowiedzi do dn. 1 marca n. st.

Odpowiedzi Redakcji.

W. P. B. B. Z Mińska do Szawel. Jedzie się koleją Lipawską bez przesadzania. Zapisywać się można na miejscu w I-wie rolniczym. Tam też udzieli Sz. Pan bliższych informacji o hotelu i restauracji.

OFIARY

Złożone w Administracji „Kurjera Litewskiego”

Na głodnych. Ku uczczeniu pamięci najdroższej matki, Jadwigi Justiejskiej 3 rb.

Zam. depeszy na ślub pp. Kalinowskich na wpisy: K i M. Bolcewiczowie 1 rb., Ewelina Massarzewska 1 rb.

Zam. depeszy na ślub pp. Wołkowiec na naukę języka polskiego; Marja i Stefan Geysztorowie 1 rb.

Zam. depeszy na ślub hr. Zabieliów — na „Powie, i Pracę”; Marianstwo Umiastowski 1 rb. Na bezpłatne obiady: Szadurscy z Puszy 1 rb.

Zam. depeszy na ślub pp. Przybytków — Henrykowi i Bachrowie na wpisy 1 rb., na naukę języka polskiego 1 rb., na T-wo Op. nad dziećmi 1 rb.

CENY ZBOŻA.

Doniesienia telegraficzne Ag. Fet. Berlin, 10 II (w mark. za 1000 kilo). Pszenica na termin bliższy... słabe 214 1/2, dalszy 214 1/2. Żyto na termin bliższy... mocne 194 1/2, dalszy 193 1/2. Owies na termin bliższy... stałe 104, dalszy 103. Jęczmień ros. donajski za gotów. 170-184.

Lipawa, 10 II (w kop. za pud).

Pszenica samarska... słabe 98-98 1/2, czarny 96 1/2-96. Siemię lniane stepowe 84 1/2, konopne gumienne... Otręby pszenne... słabe 96.

Petersburg, 10 II Kalasznikow. (w k za pud)

Pszenica rosyjska 130 zol. spoko. 135. Żyto 117 1/2. Owies zamoskiewny „pierorod” moc. 110-117. Wyborowy 105-108. Zwyczajny 101-104. Otręby pszenne... spok. 92-94. Mąka pszen. wol. „krup.” 1 g. moc. 280. „plow.” 1 g. 240. „rostowska” № 0. 240-250. „№ 1. 245-250.

Ryga, 9 II (w kop. za pud).

Pszenica ros. 130 f. 112-113. Żyto 123 f. 100-103. Owies zmoskiewny... 100-103. Siemię lniane suszone... 133-134. Makuchy lniane...

GIEŁDA.

Telegramy Handlowe Fel. Agencji Telegraficznej.

Petersburg, d. 10 (23) lutego 1912 r. Nastroj Giełdy. Szwarcstajni dywidendowani... papierkami lokacyjnymi... Londyn 3 mies. — czeki... Berlin 3 mies. — czeki... Paryż 3 mies. — czeki... 4% Renta państwowa... 5% Pożyczka wewn. 1905 r. I em. 1908 r. 100% 4 1/2% ros. państw. 1905 r. 100% 4 1/2% 1906 r. 100% 4 1/2% 1909 r. 100% 5% Listy zastawne b. szlach. 100% 5% banku wlośc. 400 5% promiówka I em. 1904 r. 380 5% II 1806 r. 380 5% III (szlachetka) 380 4 1/2% obl. Petersb. miejsk. Tow. Kr. 90 4 1/2% list. zast. Witeńsk. B—ku Z. 80 4% Kijowski 87 4 1/2% Moskiewski 88 4 1/2% Akcje Ban. Azowsko-Dońskiego 608 Wołżsko-Kamskiego 1030 Petersb. międzyar. 551 Dyskont. pożyczkowego 547 Oblig. Towarzystwa Kredytowego m. Mińska 87 4 1/2% 81

PAPIER FAYARD

środek zewnętrzny, używany w reumatyzmie, bronchicie, katarze przewodów oddechowych, jako środek zapobiegawczy. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

WYSTAWA

na najnowszych maszyn i narzędzi rolniczych. Jaka Urządzenie w wielkiej hali przy ul. Miodowej 4 w Warszawie, oraz w SKŁADZIE WILEŃSKIEGO ODDZIAŁU, znakomicie ułatwia rolnikom wybór potrzebnej na sezon wiosenny maszyny czy narzędzia.

NAJNOWSZE MODELE PŁUGÓW SACKA

Jedno, 2, 3 i 4-akłowych z pogłębaczami Bipparta. Kółka hermetyczne. Odrzynie wybór do wszelkich celów.

Siewniki rządowe

radełkowe i TALERZOWE, a także rzutowe SACKA znakomite, świeżo ulepszone maszyny, uznane za najdokładniejsze, najtrwalsze i najłatwiejsze w użyciu.

Kultywatory sprężynowe „Ślązak”

własnego wyrobu, odznaczone wieloma złotymi medalami, 9 i 15 zębów. Brony sprężynowe Wooda. Brony polowe, łukowe, talerzowe. Walce. Ugniatacze Campbella.

Towarzystwo Arcyjne Tadeusz Kowalski i A. Trylski

Wyszłedki № 7-my „PRZEGLĄDU WILEŃSKIEGO”

„Bezpartyjność” — L. Abramowicza. „Sprawa litewska w samorządzie miejskim” — St. Gr. „Listy z Galicji” — B. M. „Zygmunt Krasinski” — A. Dragoczewskiego. „Niemierny” — B. Herza. „Z mego notatnika” — Licza. Prześlad piśmiennicy. Sprawozdania. Na wiadokregu. Luźne uwagi etc. W odcinku „ZELMA” — S. Danilowskiego. Prenumerata: rocznie 7 rb., kwartalnie 1 rb. 75 k.

Wydawnictwo GEBETHNERA I WOLFFA TADEUSZ CHRZĄSZCZ dyrektor szkoły gorzelniczej w Dublanach

GORZELNICTWO

Część I, ogólna. Z 87 ilustracjami w tekście. Cena rb. 2.40 Brzeziński Józef, docent przyw., inspektor pola doświadczalnego Uniw. Jagiell. Hodowla drzew i krzewów owocowych. Dzieło nagrodzone pierwszą nagrodą na konkursie Akademii Umiejętności w Krakowie. Z 250 rysunkami oryginalnie wykonanymi przez St. Gollinskiego. Wyd. 2 gie przejrzałe i poprawione. — Hodowla warzyw. 200 rycin w tekście. — Jankowski Mieczysław. Kwitły w ogrodzie. Z 236 ilustracjami w tekście. — Trunz A. Nowozy ziołono. — Wydanie nowe, rozszerzone i uzupełnione. W tłum. dr. Ant. Sempolowskiego. Wydawnictwa Centralnego T-wa Rolniczego. Akademickie wykłady rolnicze wydziału dośw.-naukowego C T R (Zbiór wykładow. wygłoszonych w Warszawie w lutym 1911-go roku). W oprac. Remy Th. dr. Zaręby uprawy ziemniaków. Z 24 rysunkami. 8000 dr. Ant. Sempolowskiego. W kartonie 1.40 Do nabycia we wszystkich księgarniach. 11608

4711 TŁUSTY PUDER nadaje zawsze cerze naturalność i świeżość. W interesie własnym przy nabywaniu należy się pilnować, aby otrzymać rzeczywiście „No 4711 Tłusty Puder”. No 4711 jest prawie zatwierdzony. Kolekcja w R. — Ryga. Dostawca Dworu Jego Cesarskiej Mości Cesarza Włoch — Rosji.

„Nie ma siwych włosów”

kto używa Teinture Végétal D-ra Chemji I. Tarina w Paryżu. Teinture Végétal natychmiastowo i trwale, nie odbarwiając, przywraca włosom naturalny kolor. Barwi we wszystkich najsłabszych odcieniach. Żądać w większych skl. aptecz., perfumerjach i zakł. fryzj. Hurtowy skład i wyłączna sprzedaż M. Słomczewski w Warszawie, Al. Jerozolimskie 89. tel. 115 00.

ASTHMA ESPIC

BRONCHITIS, CIEŻKOSNOŚĆ, Użycie Szybkie Wyleczenie za pomocą CVARETTE. Wymagane podpisu „J. ESPIC” na każdej cygarecie.

PURGEN IDEALNY ŚRODEK PRZECZYSZCZAJĄCY DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Bezbarwnośćowa imitacja i fałszyfkaty zawierają te wszystkie pułki, które nie są zapatrzone w ni-bieską banderole z rosyjskim napisem oraz u dołu na pokrywie — udetka nie mają zamieszczanej firmy: Dr. Bayer & Tarsa, Budapest. Pud. 65 k., we wszystk. apt.

MASZYNY DO SZYCIA KOMPANII SINGER

WYPLATA RATAMI OD 1 RUB. TYG. MASZYNY RĘCZNE OD 25 R. WYSTRZĄCZĄCIE NABAWOWIENIE ZNAK SKLEPOWY. SKŁADY WE WIELKICH MIASTACH KRAJEM.

Blednica (Anemja). Haematogen D-ra Hommla. Starszy Lekarz Władysławowski Korpusu Kadeckiego Dr. Med Szuwle w Władysławowie. „Stosowałem Haematogen D-ra Hommla przy leczeniu blednicy w 6 wypadkach. Spostrzeżenia moje nad działaniem Haematogenu tem więcej interesujące, gdyż tym samym pacjentem zastosowywałem w przeszłym roku wszelkie preparaty żelaza z bardzo małym skutkiem. Po zastosowaniu Haematogenu rezultaty były znakomite i po upływie 1 1/2 miesiąca po kuracji świetny stan chorych netyko utrzymuje się w pełni, lecz nawet postępuję. Jedną z najważniejszych oznak Haematogenu jest ta, że nadzwyczaj zwiększa apetyt.”

WYPRZEDAŻ. Z powodu śmierci właścicielki składu win pod firmą L. M. FEJGELSON WILNO, Ostrobramska № 3, telef. 125, ISTN. OD 1873 ROKU. Opiekunowie urządzają wyprzedaż towarów następujących: starki, wytrzymanych win osobliwych gatunków, koniak francuskie, oryginalne, cygara hawajske. Z wielkiem ustępstwem. 5817

KAPELUSZE paryskie i angielskie fasony NAJTANIEJ 10447 u Zjednoczonych Kapeluszników w WARSZAWIE, ul. Długa № 23

SANATORJUM i Zakład Wdoleczniczy spec. chorych NERWOWYCH D-ra KUPCYZKA, Kraków, Szujskiego 11. 11416

OGŁOSZENIA DROBNE. Nauka i wychowanie. Biuro nauczycielskie Jasińskie, Zawłania 21, poleca nauczycielki, cudzoziemki, bony polki panny, ochmistrzyni. 4119

Przeciw kaszlowi i chrypce lekarze polecają FAYA Prawdziwe Sodeńskie Mineralne Pastyłki. Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 711

Rządca lub administrator, z długoletnią praktyką w pierwszorzędnym gospodarstwach i ukończeniem fachowych szkół, poszukuje posady w gospodarstwie lub leśnictwie od zaraz. Wiadomość: — Wilno, Wileńska № 10, sklep kwiatów W. Plebańczyka 11844

Polak, student uniwersytetu w Petersburgu, egz. wytrawni i praktyczny korepetytor poważnie traktujący naukę i wychowanie, poszukuje kondykcji na wyjazd na warunkach normalnych. Adresować proszę: Petersburg W. O. Średni prospekt, d. № 3 m. 18, K. Masłowski. 11897

Kupno i sprzedaż. Starożytności: brązowe ozdoby, porcelana, polskie, Kupuje za wysoką cenę. Oferty nadsłać do administracji „Kurjera Lit.”, „Amat. rowi”. 11212

Seradela nasienna, po 20 k. pud. bez worków, loco st. Kosów. w. Zamowienia: m. Choroszcz, p. Kosów, gub. Grodzieńska, A. Michalski

Interesa hand. i majatk. Majątek leśny, przemysłowy do 200 dziesięcin, — lub kilka mniejszych kopc Włno, Dorobczyzny 2A mieszkała 4. 779

Posady i prace. a) Poszukiwane: Młody człowiek, lat 32, waleczny, inteligentny, energiczny, poszukuje posady leśniczego lub zarządzającego w dużym majątku, przy właścicielce. Chlubne świadczenia, 7 lat praktyki na Litwie w dużym majątku. Łaskawe oferty proszę wysłać: poczta Iłmen, Mińsk, gub. Mielnicka, N. W. Jankusza Bronowskiego. 11779

Poszukuje posady biurowa, dzieł dobr i racem mogą być pomonikiem w gospodarstwie wiejskim. Skończyłem agronomiczną szkołę. Adres: Wolkowsk, Grodzieńskiej gub., ul. Zamowiec, K. G. Masłowski. 11608

Poszukuje posady rządowej na ordynacji, miłoś, energiczny, obznajmiony z rachunkowością szacunkiem mowozam. — Adres: Wolkowsk, do zapozobowania B. J. 10468

Mieszkania. Do wynajęcia 3-4 pokojowy, widy. Do spr. 4-5 pokojowy, łoż. różne rzeczy. Białostka 7. 11417

Różne. A) Prywatny zakład ginekologiczny przeniesiony na Marszałkowska 21 w Warszawie, telefon 110-42. Ceny umiarkowane. Pokoje oddzielne i wspólne. Obsługa podług najnowszych wymagań hygieny. Zakład przystosowany do sterylizowania bielizny, aparaturki po cenach umiarkowanych. 11417

Mazowsze p-nion do 4000 wa. Marszałkowska 6-8, tel. 96 80 — Kuchnia staranna, godne urządzenie, z utrzymaniem od 2 rb. dziennie. 779

Mapa Litwy i Białej Rusi z oznaczeniem miast miasteczek, osad, większych wsi, parafii, dróg żelaznych, stacji kolejowych, dróg bitych i t. p. Cena 1000 rb. 2, podklejane na płótno 3, 3500 rb. 30. Dla prenumeratorki „Kurjera Litewskiego” rb. 1, podkl. na płótno rb. 2, przesyłka kop. 50. 11417

Polak, student uniwersytetu w Petersburgu, egz. wytrawni i praktyczny korepetytor poważnie traktujący naukę i wychowanie, poszukuje kondykcji na wyjazd na warunkach normalnych. Adresować proszę: Petersburg W. O. Średni prospekt, d. № 3 m. 18, K. Masłowski. 11897

Polak, student uniwersytetu w Petersburgu, egz. wytrawni i praktyczny korepetytor poważnie traktujący naukę i wychowanie, poszukuje kondykcji na wyjazd na warunkach normalnych. Adresować proszę: Petersburg W. O. Średni prospekt, d. № 3 m. 18, K. Masłowski. 11897